



Kraków zabiega o podatników - i jest kolejny rok na plus!

2023-11-05

Liczba mieszkańców, którzy rozliczyli podatek dochodowy w krakowskim urzędzie skarbowym, wzrosła o ponad 10,5 tys. - wynika z danych podsumowujących efekty tegorocznej miejskiej kampanii „Płać podatki w Krakowie”. To akcja przypominająca o tym, że właśnie m.in. dzięki środkom pochodzącym z udziału w podatku PIT Kraków może rozwijać się w wielu obszarach mających wpływ na komfort życia mieszkańców - o czym świadczą nowe szkoły, parki, drogi, baseny, domy kultury czy projekty społeczne i kulturalne.

Od połowy lutego do końca kwietnia, czyli w czasie, gdy podatnicy rozliczają się z fiskusem, Kraków przypomina mieszkańcom, że to od nich zależy, czy część podatku PIT trafi do miejsca, w którym żyją, uczą się, pracują, spędzają czas wolny i z którego zasobów korzystają na co dzień - czyli do lokalnego budżetu. Aby tak było, wystarczy w rocznym zeznaniu podatkowym wpisać adres faktycznego zamieszkania. W tym roku zachęcało do tego hasło „Tu żyję, tu pracuję moje pieniądze”. Przekaz ten, adresowany do osób, które w ostatnim czasie sprowadziły się do stolicy Małopolski, jak i do tych mieszkańców, którzy z podatku wciąż rozliczają się w innych miejscowościach, widoczny był zarówno w przestrzeni miejskiej (m.in. przystanki z monitorami i tablicami typu citylight, plansze w automatach komunikacji miejskiej czy Bus TV), jak i w sieci i w eterze (portale internetowe, spoty radiowe, kampania google.ads). Jak działania te wpłynęły na rozwój bazy podatkowej miasta?

Informacje zebrane przez Izbę Administracji Skarbowej w Krakowie, Wydział Spraw Administracyjnych UMK oraz Centrum Obsługi Informatycznej UMK wskazują, że Kraków zyskał w 2023 roku ponad 10,5 tys. nowych podatników brutto (czyli z uwzględnieniem zgonów i osób nieprzypisanych do dzielnicy). I choć wynik ten jest, pod względem dynamiki wzrostu, mniej spektakularny niż w latach poprzednich (w 2022 roku przybyło 33,5 tys. podatników), to wciąż zapewnia spore dodatkowe wpływy do budżetu miasta. Aktualnie każdy podatnik, który rozlicza się na terenie Krakowa, wnosi do miejskiej kasy prawie 3 tys. zł. A to oznacza, że nowi podatnicy zasilą miejski budżet kwotą około 31,6 mln zł. Dla przykładu, jest to suma potrzebna do uruchomienia dwóch przedszkoli (takich jak to działające od września na osiedlu Piastów w Nowej Hucie) czy wybudowania dwóch hal sportowych (takich jak ta, którą ostatnio zyskało IX LO).

Kraków ma więc o co zabiegać - wpływy z udziału w PIT współtworzą roczny budżet miasta w niemal jednej trzeciej, stanowiąc jedną z najważniejszych pozycji po stronie dochodów. W 2022 roku Kraków uzyskał z tego tytułu 2 mld 018 mln zł, a liczba osób, które złożyły tu roczne zeznanie podatkowe, wyniosła 677 259 krakowian. To oznacza, że w ciągu 12 lat miastu udało się zwiększyć liczbę podatników o niemal 100 tys. - bo przygotowując pierwszą edycję kampanii w 2012 r., Kraków startował z poziomu 583 tys. podatników. Taki wzrost bazy podatkowej to efekt konsekwentnej i umiejętnej polityki miejskiej, stawiającej na zrównoważony rozwój i wysoką jakość życia - to m.in. dlatego miasto zyskało na atrakcyjności jako miejsce do życia i lokowania inwestycji i jako jedna z niewielu metropolii w Polsce może pochwalić się stałym dodatnim saldem migracji.



Przyciągać nowych mieszkańców to jedno – trzeba jeszcze umieć zagospodarować ten potencjał. Trafionym pomysłem okazała się uruchomiona w 2018 roku Karta Krakowska – swego rodzaju miejski program lojalnościowy przyznający tym, którzy wskazali Kraków jako beneficjenta odprowadzanych podatków, system zniżek i preferencji m.in. w komunikacji miejskiej, instytucjach kultury czy w dostępie do wybranych towarów i usług oferowanych przez partnerów programu, także tych komercyjnych, których jest już ponad stu (m.in. w takich sferach, jak gastronomia, sport, rekreacja, zdrowie, kultura, różnego typu działalność usługowa). Z Karty Krakowskiej mogą korzystać mieszkańcy, którzy są zameldowani na pobyt stały na terenie Krakowa lub rozliczają tu swój podatek. Obecnie Karta ma ponad 297 tys. użytkowników, w tym prawie 42 tys. osób uzyskało ją na podstawie PIT.

O efekcie, jaki na dynamikę wzrostu liczby podatników, wywarła Karta Krakowska, mówił podczas konferencji prasowej zastępca prezydenta Krakowa ds. obsługi mieszkańców Bogusław Kośmider. – Od 2018 roku odnotowywaliśmy skokowe wzrosty liczby podatników, łącznie do dzisiaj o około 66 tys. osób. W tym samym czasie liczba mieszkańców miasta, m.in. dzięki migracji z zewnątrz, zwiększyła się o około 32 tys. osób, z 771 tys. do 803 tys. To porównanie pokazuje, że dzięki naszym działaniom związanym z Kartą Krakowską i pozostałym akcjom promocyjnym liczba podatników zwiększyła się dwa razy szybciej niż ogólna liczba mieszkańców – podkreślił Bogusław Kośmider. Dodał też, że choć obecnie można zauważyć symptomy wyczerpywania się bazy podatkowej, potrzebne są dokładniejsze analizy i dane, aby ocenić faktyczne rezerwy w zakresie wzrostu liczby podatników i zaplanować adekwatne działania. Miasto rozważa m.in. rozszerzenie programu Karty Krakowskiej o dodatkowe zniżki oraz ułatwienia dotyczące korzystania ze strefy płatnego parkowania czy wypożyczalni rowerów miejskich.

Inną kwestią są niekorzystne dla samorządów rozwiązania prawne wprowadzane na poziomie centralnym. Chodzi o kolejne rządowe reformy podatkowe z lat 2019–2022 (zerowy PIT dla osób poniżej 26. roku życia, obniżenie stawki PIT z 18 do 17 proc., program Polski Ład i zmiana stawki PIT z 17 na 12 proc.), które niwelują efekt ekonomiczny, jaki samorządy starają się wypracować poprzez zwiększanie bazy podatkowej. Jeżeli nie nastąpi zmiana polityki podatkowej państwa, wysiłki podejmowane przez miasta takie jak Kraków będą miały coraz mniejsze odzwierciedlenie w kondycji lokalnych budżetów. Proponowane przez rząd rekompensaty nie uzupełniają bowiem ubytków spowodowanych zmianami ustawowymi w PIT. Dlatego Kraków, tak samo jak inne miasta, uważa za niezbędne wprowadzenie zmian idących w kierunku zdecydowanego zwiększenia udziału samorządu w podziale wpływów z PIT.